

KRYNICA

DWATYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6.000.000 m. p.
Asobny numar kaštuje 200.000 m. p.

DYK ŠTOŽ RABIĆ?

(Hl. „Krynica“ Nr. 8.)

II.

Prošły raz my pastawili „Sialanski chaŭrus“ na paradku dnia. Ciapier pawinny abmiarkawać, što rabić z druhimi pryčynami abiadnieńnia našaj wioski: niedachwatam ziamli i błaŭhoj palitykaj uradu.

Hawaryć pra niedachwat ziamli ũ nas wyhladaje niejak śmiešna, bo-ž usiaki wiedaje, što ziamli ũ nas bolejš, čym pa druhich krajach Zachodniaj Eŭropy. Usia biada ũ tym, što jana nie ũ rukach narodu, a ũ rukach polskich panoŭ, jakija biez dalarau nie papuskajuć hetaj ziamli našamu sielaninu ani piadzi. Dyk štož rabić? Adkaz adzin: treba ichnuju ziamlu rasparcelawać, abo inakš kažućy, razdzialić pamiž sialan i heta budzie **druhi sposab** na našu biednaść.

Kab lepš zrazumieć, skolki pany majuć ziamli, a skolki sialanie, padam statystyčnyja ličby z 1912 hodu.

Tak u Hrodzienskaj hub. jość usiaho ziamli 3.278.000 dziesiacin. Z hetych troch z lišnim miljonau dziesiacin da sialan naležyła 1.517.000 dziesiacin, heta znaćyć, mienš čym pałowa, da panoŭ i kazny bolejš jak paŭtara miliona dziesiacin. U Wilenskaj hub. ũsiaho ziamli jość 3.177.772 dz. Da sialan naležyć 1.278.675 dz. U Mienskaj hub. ziamli jość 8.013.453 dz.; da sialan 1.945.998 dz. a rešta da panoŭ i kazny. Wot jakaja wialikaja raznica pamiž panami i sialanami. Hetaja raznica

jašče bolš pakažacca, kali my woźmiem pad uwahu, što sialan miljony, a panoŭ tolki sotni, abo tysiaćy.

Dyk čamuž heta tak? Skul takaja niesprawiadliwaść? Kažuć: što hetak Boh daŭ. A ja spytaŭsia ũ ich: a ci Boh dzialiŭ ziamlu? Ci Boh skazaŭ: wot tabie „panie“ tysiaća dziesiacin, a wot tabie „mużyk“ adna dziesiacina. Nie. Boh hetak nikoli nie kazaŭ i ziamli nie dzialiŭ. A kalib nawat i dzialiŭ, to napeŭna daŭby ũsim sprawiadliwa i pa roŭnaj čaści. Dyk čto padzialiŭ? Adkaz adzin: sami ludzi. Dyk kali sami ludzi padzialiŭ, to ludzi mohuć jaje i pieradzialić i hetym samym paprawić niesprawiadliwaść pieršaha padziełu, pry katorym dużyja zachapili šmat ziamli, a słabyja nadta mała. Druhimi sławami kažućy, Boh daŭ ziamlu dla usich ludziej i ũsiaki čaławiek maje da jaje roŭnaje prawa. Heta jasna susim.

Ciapier ja chacieŭby pastawić druhoje pytańnie: ci parcelawać panskuju ziamlu z wykupam, ci biaz wykupu? Heta znača, ci płacić panu za ziamlu, ci nie? Tut ja mušu skazać čwiorda i jasna: nie płacić ni hraša, **rasparcelawać biaz nijakaha wykupu**. Skažu nawat bolejš: što nie sialanie pawinny płacić panom za ziamlu, a pany sialanam, što hetak doŭha karystalisia ichniaju ziamloju, dy jašče haniali na panščynu. Bo jak my ũžo skazali, ziamla dana dla ũsich ludziej, panyž, majućy daŭniej siłu, zachapili jaje dla sabie i karystalisia jeju: dyk z hetaha wywad jasny, što **za narodnuju ziamlu pany pawinny zapłacić narodu**. Hetaje prawita pawina być žyćcowaj prahramaj kožnaha biełarusa.

Taki naš sialanski pahlad na ziamlu. Ale pahlad pahladam, ale jak jaje Źziać? Wiadoma, Źšto kali Ź PolŹŹy Źrad budzie panski, my sialanie biełarusy nie dastaniem i piadzi panskaj ziamli. Ciapier u PolŹŹy niama niwodna-je partyi, katoraja miełab jasnuju prahramu Ź ziamielnaj sprawi. Nawat takaje „Wyzwaleńnie“, katoraje zdajecca staić za ziamlu, i to-je nia choća dać ziamli našamu sielaninu, ale hałasuje Ź Sojmi za asadnikaŹ i za padmohu im. Znaćyć i pawodle „sialanskaje partyi, jakuju lićyć siabie „Wyzwaleńnie“ našamu sielaninu taksama nićoha, a taja ziamielka, katoruju naŹyja baćki i dziady paliwali swaim potam, idzieć u ruki polskich aficeraŹ, sałdat ci kalanistaŹ.

My widzimy, Źšto nawet u polskaj „lewicy“, niama partyi, katoraja ŹŹyra baraniłab prawoŹ našaha harotnaha i pakryŹdźanaha sielanina. Dyk jaki z hetaha wywad? Ad polskaha Sojmu, ad polskich partyjaŹ i ad polskaha Źradu nam spadziwacca palohki niama Źšto, my pawinny sami sabie zrabieć palohku, dabiwajućysia **dla našaha kraju autonomii**. Tahdy biełarusy razam z druhimi narodnaŹŹiami kraju supolna razwiaŹuć i ziamielnaje i druhija pytańni, katoryja ŹŹo daŹno stajac na paradku dnia — i tahdy sami saboju adpaduć usie pryćyny abiadnieńnia našaj wioski.

M. Artaj.

AD. STANKIEWIĆ.

Biełaruskaja mowa Ź Źkołach Biełarusi XVI i pać. XVII st.

(Praciah, hl. „Krynica“ Nr 8.)

II. Biełaruskaja mowa Ź Źkołach protestanskich.

Na paćatku XVI st. Ź NiamiećŹynie pajawiłasia nowaja wiera — protestanskaja. Protestantami historyja nazwała ludziej, adarwaŹŹysia ad jednaŹŹi sa Stalicaj Apostalskaj u Rymie i stwaryŹŹysich swaju wieru, znaćna roŹnuju ad katalickaj. Hetyja protestanty dzialilisia na ewanhielikaŹ, kalwinaŹ i socyjanau. Hety protestantyzm, paŹla swajho paŹstańnia, chutka pajawiŹsia i Ź nas pradusim u postaci kalwinizmu i socyjanstwa. Prychilniki hetych wieraŹ, Źadajućy pawialićyć lik svoj i paŹyrycca da narodnych masaŹ, zakładali takŹa Źkoły. Da hetych Źkoł dziaćiej pasyłali pradusim wialikija pany, arystakraty. HetyjaŹ wialikija pany, mahnaty pradusim i padtrymliwali protestanskija dumki. Jany zakładali swaje Źkoły, Ź jakich, Źadajućy paciahnuć da siabie biełaruskija i litoŹskija masy, Źyroka karystalisia biełaruskaj i li-

PiŹma z Ćechasławacćyny.

Praha, Sakawik 1924 h.

Źwiata Biełaruskaha Sokała.

16 sakawika 1924 h. ŹwiatkawaŹ PraŹski Biełaruskaj Sokał 1-Źyja Źhodki swajho istnawańnia. Źwiatkawańnie adbyłasia Ź „Narodnym Domie“ na Vinohradach (adna z hałoŹnych ćaŹŹin Wialikaj Prahi). UraćystaŹ paćalaŹsia adyhrańniem u 10 hadz. rana biełaruskaha i ćechasławackaha sakolskaha marŹu, a takŹa biełaruskaha i ćeskaha nacyjanalnych hymnaŹ. Za prezydyjalnym, Źwiataćna prybranym stałom, zianiali miejsca: prezydyjum Biełaruskaha Sokała, prezydent miasta Vinohrady — praŹ. Dr. Weigner, praćstaŹniki miascowych biełaruskich arhanizacyj, praćstaŹniki ćechasławackaha sakolstwa.

Wialikaja sala Sakolskaja była zapoŹniena publikaj ćeskaj i biełaruskaj.

Starasta Biełaruskaha Sokała J. Jermaćenka, prywitaŹŹy haćciej, zrabia padrobny dakład ab pajaŹleńni i dziejnaŹŹi Biełaruskaha Sokała za minuly hod i Źadacach jahonych na budućyniu, paŹla ćaho nastupili prywitańni ad roŹnych arhanizacyjaŹ.

Z pramoŹ i listoŹ praćstaŹnikaŹ arhanizacyj ćeskich widać bylo ichniaje Źsiestarofńniaje zrazumieńnie sućasnycch patreb i imknieńniaŹ narodu biełaruskaha. I Ź hetym przynać treba Biełaruskamu Sokału za jahonuju wialikuju zasłuhu, Źšto patrapia za tak karotki ćas zacikawieć i aznajomieć ćeskaje hramadzianstwa z biełaruskim pytańniem.

toŹskaj mowaj. Nowaja heta wiera Ź Biełarusi raŹwiewałasia dawoli wiala. Jana bolŹ mieła paŹyreńnie siarod palakoŹ i litwinoŹ. Adnak pratestanty pakinuli pa sabie i Ź nas Źled swajej praŹwietnaj pracy.

1562 h. kalwinist Symon Budny wydaŹ u NiaŹwieŹy biełaruskaj katechizm, jaki nazywaŹsia: „Katichisis To jest nauka starodawnaja chryŹcijanskaja ot Źwietho piŹma, dla prostych ludziej jazyka ruskaha, w pytańniach i otkaziech sobrana“. Symon Budny byŹ wiadomy kalwinski dziejać.

Nawahradskija kalwinisty 1615 h. takŹa asnawali biełaruskija Źkoły.

KniaŹ Chr. Radziwiłł u Źluckuju himnaziju u hetym ćasie Źwodzieć praćmiot biełaruskaj mowy.

NajbolŹ pracy paćazyŹ dzieła paŹyreńnia kalwinizmu Ź nas praz Źkoły wiadomy kniaŹ Mikałaj Radziwiłł (Ćorny). Jon zasnawaŹ himnaziju Ź Źlucku i wućyliŹŹa Ź: Nawahradku, NieŹwieŹy, ZasłaŹi, OrŹy, Miensku, Swisłaćy, Źkłowi, Wiciebsku, Warnianach, Hlybokim, Smarhoniach.

U hetych Źkołach u Biełarusi, ahułam kaŹućy, mowa biełaruskaja mieła miejsca; adnak treba wiedać, Źšto kalwinisty najbolŹ pracawali siarod polskich i spolŹŹanych mahnataŹ, dyk bolŹ uwahi zwaroćwali na mowu polskuju, jak biełaruskaju.

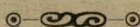
Z pramoŭ biełaruskich widać było radaść nad pamysna raźwijučajsia nowaj biełar. placoŭkaj u čužynie, jakaja niezabaŭki budzie pieraniesiena i na bačkaŭščynnu i jakaja musić dakładna spoŭnić swoj pierad bačkaŭščynaj abawiazak.

Lik siabroŭ Biełaruskaha Sokału dachodzić da troch dziesiątkaŭ.

Da ideolohii sakolstwa skazać možna šmat. Aficyjalna ličycca jano biezpartyjnym, apolitycznym, ale życio pakazwaje... bolš. Sprawa heta zrešta samoha sakolstwa, jak arhaniz. mižnarodnaj sławianskaj i biełaruskaj biezpasredna nie datyča.

Ale jość niešta ŭ hetym sokale, što biezpasredna datyča Biełaruś. Sučasnyja prawadyry biełaruskaha sakolstwa choćuć rachawać na pašyreńnie swaich dumak na bačkaŭščynie. Wotža tut i pawinny jany bolš čymsia dahetul zastanawicca nad asobnym charaktaram biełaruskaj duży. Ab hetym treba aznačyć u statucie. Inakš biełaruskaje sakolstwa z sučasnym zapazyčanym čužym ustawam na rodnym hruncie biazumoŭna žwianie a moža i zamierci. Była-b heta škoda nie da darawańnia i čym chutčej uziacca za nacyjanalizacyju sakolskaj ideolohii, tym chutčej možna dasiahnuć naznačana je mety. Ad prawadyroŭ sučasna ha Biełaruskaha Sokała zależyć, ci jany patrapiać prawieści ŭ życio asnoŭny klič sakolstwa „tuźme se!“ (macujmosia!), jaki zaklikaje da hadawańnia i raźwiania nia tolki cieła, ale i ducha. Hetaha žadać treba Biełaruskamu Sokału ŭ pieršyja ŭhodki jahonaha załażeńnia ad šcyraj duży.

A. KI—ič.



III. Biełaruskaja mowa ŭ školach prawasłaŭnych.

Katalickija i kalwinskija školy na Biełarusi ŭ XVI i pač. XVII st., jak užo było skazana, raźwimalisia adny wyklučna siarod katalikoŭ, heta znača siarod katalikoŭ biełarusau i siarod prybyŭšych da nas palakoŭ, a druhija wyklučna siarod arystakrataŭ rožnaj narodnaści. Užo z hetaha jasna, što ŭ hetych školach biełaruskaja mowa brałasia pad uwahu nia mnoha. Aprača ŭspomnienych duža ahulnych dowadaŭ ŭżywalnaści biełaruskaj mowy, susim wyrazna ha ničo ha ŭ hetaj sprawie nia majem.

Susim inakš heta sprawa predstaŭlajecca sa školami na Biełarusi prawasłaŭnymi.

Prawasłaŭnyja školy pašyralisia siarod wyklučna biełarusau, jak siarod biełaruskich panoŭ, tak i siarod sialanskaha narodu.

Prawasłaŭnyja školy ŭ nas u uspomnieny čas, jak i školy katalickija, špiarša atkrywalisia wyklučna pry cerkwach i manastyroch. Užo pačynajučy ad XIV st. u Smalensku, Połacku, Miensku, Słucku, Wilni, Zabłudawie i inš. byli prawasłaŭnyja školy.

U hetych školach wučyli čytać i pisać i malitwaŭ jak pa carkoŭna-sławiansku, tak i pa biełarusku.

Łukašewič, ab jakim my užo ŭspaminali, woś što ab hetym piša: „Pa manastyroch i pry bolšych cerkwach uschodnia ha abradu musili być školy heta-

Z Sojmu.

Praŭda wočy kolić. Na adnym z apośnich prad Wialikadniem pasiedzańniaŭ Sojmu, pasoł Dembski (Witasowiec) ad imia ūsiej prawicy ūnios spiešnuju prapazycyju, ŭ jakoj hawaryłasia, što litoŭcy drenna adnosiacca da palakoŭ u Litwie i što takija pastupki litoŭcaŭ mohuć wyklikać wajnu. Biełarusy i Ukraincy byli prociŭ spiešnaści. Ad ich imia pasoł Taraškiewič skazaŭ takuju pramowu:

Wysoki Sojm! Uniesienaja prapazycyja maje zamier abwinawacić Litwu pierad Lihaj Narodaŭ u praśledawańni polskaj mienšaści ŭ Litwie i adnačasna, winawaciačy Litwu ŭ narušeńni miru na Uschodzie Eŭropy, zaklikaje Urad ŭżyć usie — moža nawat wajennyja — sposaby, kab źmianić istnijučaje pałażeńnie rečaŭ u adnosinach da Litwy...

My addzieleny ad Litwy kitajskim muram, i nia znajem dakładna, što tam dzieicca. Adnak, majem uraženie, što zakidy, jakija зробleny u siańniašnjaj prapazycyi prociŭ dziejnaści litoŭskaha ŭradu i hramadźanstwa, u koźnym wypadku šmat pawialičany. (K ryki pratestu).

Ale kali-b nawat pałowa hetych prastupleńniaŭ litoŭskaha ŭradu była stwierdžana, dyk z poŭnym abureńniem i pierakanańniem my padtrymali-b hetuju prapazycyju z tym tolki warunkam, **kali-b jana była padpisana praz ludziej i partyi, jakija ŭ sprawie**

ha abradu, bo blizu praz usio panawańnie Jahiellonaŭ u uradowych čynnaściach na Litwie panawała mowa ruskaja... (str. 349 I.) A što słowa „Litwa“ aznačaje i Biełaruś, a słowa „ruski“ adnosna da našaha kraju aznačaje biełaruski, ab hetym užo wiedajem.

Tut musimo prypomnić, što jak školy katalickija byli bytcam dwuch rodaŭ: kaścielnyja (parachwijałnyja) i jezuickija, tak i školy prawasłaŭnyja byli carkoŭnyja (manastyrszkija) i brackija.

Škoły brackija roźnilisia ad carkoŭnych (parachwijałnych). Škoły hetyja zakładali pradusim ludzi świeckija. Meta ich — abarona prawasłaŭnaj wiery i swajej biełaruskaj narodnaści.

Pačatak brackich škol dasiahaje wieku XV, asabliwajež ich raźwićcio prypada je na w. XVI.

Najbolš wiadomyja brackija školy ŭ Połacku, Pinsku, Miensku, Wilni, Wiciebsku, Mahilowie i inš.

U školach prawasłaŭnych asabliwa ŭ brackich biełaruskaja mowa była šyroka ŭżywana.

Kab wykazać ŭżywalnaść biełaruskaj mowy ŭ hetych školach, špiarša musimo paklikacca na ahulny dowad, heta — na časy panawańnia biełaruskaj kultury ŭ litoŭska-biełaruskaj dziaŭżawie u XIV—XVI st. U hety čas u Biełarusi hramatnaść była duža pašyрана. Biełaruskaja mowa była ŭradawaja. Z hetaha času cełyja tysjačy astalisia drukawanych i pisanych

nacyjanalnych mienšaŭciaŭ tut, u siabie doma — ũ Pojšy majuć čystyja ruki i dobryja zamiery. (Wopleski na łaŭkach nac. mienš. Hołas na prawicy: „Kamu jon tut robić zakid, što majuć niačystyja ruki? Prawakatar“. Kryki)...

Kali-b u hetaj prapazycyji zamiasta „Litwa“ paŭstaŭić „Pojšča“, dyk my-b atrymali jaŭnuju prahramu dziejnaŭci padpisaŭšych hetuju prapazycyju partyjaŭ u adnosinach da nacyjanalnych mienšaŭciaŭ u Pojšcy, a ũ pieršuju čarhu ũ adnosinach da mienšaŭciaŭ ukraiŭskaj, biełaruskaj i litoŭskaj.

Prahrama heta źmiaŭšajecca ũ adnym słowie: „źniŭšyć“, a ũ najlepšym razie ũ dwuch słowach: „niŭšyć i palanizawać“. Zhodna z hetaj prahramaj pastupali i pastupajuć dasiuleŭnija ũrady, jakija wyŭšejšuju partyjnuju formułu modyfikujuć na wiadomyja słowy carskaha ministra Stałypina: „snačala uspokojenijsie, a potom reformy“.

Wy robicie zakid Litwie, što nie adčyniaje nowych polskich ŭskołaŭ, a što zrabili wy z užo adčynienymi ŭskołami biełaruskimi, ukraiŭskimi i litoŭskimi? Robicie zakid Litwie, što ekanamična niŭšyć polskuju mienšaŭść. A chto adbiraje ziamlu ad biełaruskaha i ŭkraiŭskaha sialanstwa, sadziačy na jaho ziemiach prybyšoŭ-asadnikaŭ! (Kryki. Hołas: Chto adbiraje?) Chto tamujsie i duŭšyć razwićcio ŭsich haspadarčych ukraiŭskich i biełaruskich instyucyjaŭ?

pa biełarusku dakumentaŭ. Adhetul ahulny dokaz: kali ludzi ŭmieli pisać pa biełarusku, dyk pawinny byli wučycca biełaruskaj mowy.

I sapraŭdy, bačam heta z knih, drukawanych u toj čas. Tak naprykład dr. Fr. Skaryna swoj „Psałtyr“ (1517 h.) praznačaŭ dla nawučańnia „hramacie dzieciem“. Ciapinski, pierałażyŭšy na biełaruskuju mowu Ewanhieliju, hawora, što zrabiŭ heta dzieła „nawučańnia prostych ludziej ruskaha jazyka“.

Adnosiny da brackich ŭskołaŭ jak prawasłaŭnaj duchoŭnaj ŭłady, tak i polskaj ŭwieckaj susim wyrazna ŭwiečać ab ŭyrokaŭ ŭżywalnaŭci ũ brackich ŭskołach biełaruskaj mowy.

Tak u 1588 h. patryarch Jeremijaŭ, utwierdžajučy brackuju ŭskołu ũ Wilni, nazwaŭ jaje ŭskołaj: „jazyka hrečeskaha, łacinskaha i ruskaha“.

1589 h. karol Zyhmunt III, pazwalajučy na brackuju ŭskołu ũ Wilni, hawora ab mowach „ruskaj, hrečkej“ i inš.

Tojža karol takža dajeć u hetym časie dazwol na drukawańnie biełaruskich kniżak.

Wiedajem takža, što ũ ŭskołach brackich wykładali niekulki mowaŭ i što hetki byŭ paradak ich wykładańnia: ŭławianskaha, hrečaha, ruskaha (biełaruskaha).

Dajšoŭšyja z hetych časaŭ padručniki pisany

Zakidajecie Litwie, što stasuje da polskaj ludnaŭci palityku hwałtu i teroru — a ci-ż niazličanyja, masawyja, dzikija katawańni našaha narodu žjaŭlajucca azdobaj polskaha imia? (Kryki. Hołas: Dawoli hetaha! Bićcio ũ piulpity). Wy žjaŭlajecieŭsia adkaznymi za hetyja hwałty i budziecie niaŭci za ich adkaznaŭść jaŭšce na hetym ŭwiecie. (Kryki. Hałas: Panie Maršałak, hety čaławiek prysiahaŭ, a cia pierłaŭmaje prysiahu. Bićcio ũ piulpity).

Robicie zakid Litwie, što pad widam nieatrymańnia litoŭskaha abywatelstwa wykidaje z miežaŭ swajej dziaŭzawy hramadzian polskaj nacyjanalnaŭci. Kali zdaryŭsia hetki wypadak, dyk chiba tolki dzieła taho, što prykłady žjaŭlajucca zaražaŭčymi. (Nia ŭpynyja kryki. Bićcio u piulpity). Bo ci-ż nia polski ŭrad daŭ pieršy prykład litoŭskamu ŭradu?

Abminaju tut trywajučyja dasiul wysialeńni zahranicu hramadzian niapolskaj nacyjanalnaŭci (Kryki. Hołas: Renehat! P. Głonbinski: Pan nia kaža ab ŭpieŭnaŭci, a tolki ab inšaj sprawie), jakim na padstawie Werŭsalŭskaha traktatu prysłuhoŭwaje polskaje abywatelstwa — ŭspomniu wiadomuju sprawu 33, kali wysłali 33 litwinoŭ i biełarusaŭ (Nia ŭpynyja kryki, bićcio ũ piulpity) i nichto ũ hetaj sprawie nie pratestawaŭ, ani prawica, ani lewica.

Dyk u najhoršym wypadku litoŭski ŭrad joŭć tolki dobrym wučniem polskaha ŭradu.

pieraważna abo pa ŭławiansku, abo pa biełarusku, abo takža pa ŭławiansku i hrečku.

U prawasłaŭnych ŭskołach, praŭda, była pierawaħa hrečaj i ŭławianskaj mowaŭ, jak u katalickich ŭskołach była pierawaħa mowy łacinskaj i nat' polskaj, ale ũ ŭskołach brackich užo wyrazna i mocna stać mowa biełaruskaha, jak pradmiot. Wučyli ũ hetych ŭskołach našaj mowy praktyčna, hramatyki biełaruskaj mowy nia było.

Z hetaha ŭsiaħo bačam, što ũ ŭskołach prawasłaŭnych na Bielarusi ŭżywalnaŭść biełaruskaj mowy stajała kudy silniej i ŭyrej, jak u ŭskołach katalickich. Stałasia tak nia tolki dzieła taho, što biełaruskaha mowa była mowaj Sudu i Administracyji, bo hety dokaz tyčycca i łacinnikaŭ (biełarusaŭ katalikoŭ i palaikoŭ) choć ŭlabiej, bo jany uchilalisia ad biełaruskaci, iŭšli za dumkaj uradawaj (centralnaj), zajmali tam pasady, dzie biełaruskaha mowa była niepatrebnaj (sud karonny), ale pradusim dzieła taho, kab zachawać swaju biełaruskuju narodnaŭść, jakaha pakrysie ũ asobach asabliwa biełaruskich mahnataŭ znikala, dziakujučy polskim upływam, asabliwa paŭła Lubliŭskaj Unii. Značėńnie mowy carkoŭna-ŭławianskaj užo ũ hetym časie pamaleła duħa, bo, rozumiejecca, żywaha biełaruskaha mowa ŭžo paŭpieła susim raźwicca i stać samabytnaj.

(Dalej budzie.)

Pierachodžu da sprawy pahrozy miru na Uschodzie Eüropy praz Litwu...

Zapytaju, ci polskaja palityka robić usio, kab zachawać hety mir? Sam ryżski traktat, razdzirajućy na častki narod biełaruski i ukraiński stašsia padwalinaj budowy, u jakoj siłaj rečaŭ nabirajecca wybuchowy materjał. A najwialikšym pastaŭščykam hetaha materjału žjaŭlajecca ślapaja šowinistyčnaja palityka denacyjanalizacyi i žniščeńnia taho, čaho žnišćyć nielha — żywych narodaŭ...

Pryncypowa padtrymliwajućy patrebu słušnaj i razumnaj abarony polskaj mienšaści ũ koŭnaj dziarŭawie, liču, što Polšča pawinna raspačać naprawu adnosinaŭ u siabie doma.

Dziela hetaha — na žal — Biełaruski i Ukrainski Kluby ũstrymajucca ad hałasawańnia. (Wo pleški na lewicy; kryki na prawicy).

Kali pasoł Taraškiewič schodziŭ z trybuny, na jaho z łajankaj i krykami kinulisia polskija pasły z prawaha boku. Zaraz-ža ũ abaronu padašpieli biełaruskija i ukrainkija kalehi. Čuć nie dajšło da wostraj bitwy. Ale pasoł Dembski ũstrymaŭ endekaŭ i im biaz straty ũdałosia zrabić adstupieńnie.

Biełarusy i budŭet (plan wydatkaŭ i prychodu dziarŭawy). 7 krasawika Urad pradstawiŭ Sojmu da začwierdŭańnia časowy budŭet da 31 čerwienia siol. h. U hetaj sprawie ad imia Bieł. Klubu pasoł R a h u l a mieŭ takuju pramowu:

Nia sumlewajusia, što niezaleŭna ad pramowaŭ, jakija tut haworacca, ustawa budzie pryniata bolšašciu hałasoaŭ i hetkim čynam urad znoŭ atrymaje ũsie sredstwy, kab wiašci dasiulešniuju palityku — **palityku apalačwańnia i kalonizacyi, palityku haspadarčaha, kulturnaha i relihijnaha ũcisku biełaruskaha i ukraińskaha narodu** i naahuł nacyjanalnych mienšašciaŭ. Siońniašniaje hałasawańnie pakaŭa, čhto staic za intaresy biełaruskaha narodu, a čhto prociŭ ich. Dobra wiedaju, što biełaruski narod atrymaje za hetyja krywawyja hrošy, jakija z jaho buduć ściawahawac, nie karyšć, ale **wajskowaje asadnictwa**, zamiesta ziamli — ũzmacawańnie hetaha asadnictwa. Atrymaje jašče **nahajki ad palicyi, katawańnie, špijonskija kuli** zamiesta pryznańnia hramadzkich prawoaŭ. (Hołas: Što heta znača, špijonskija kuli?) Zaraz wytłumaču. Wiedajem, što biełaruski narod budzie wazić drewa da starostwa, nawat na patreby woŭnych starostwa i na adbudowu budynkaŭ na pahraničy, ale nia budzie mieć mahčymašci prywiazci droŭ dla siabie. Wiedajem dobra, što i dalej narod biełaruski budzie atrymoŭhawac zamiesta materjału na adbudowu kwity i znoŭ hetyja kwity buduć adbirać ad jaho i **znoŭ budzie żyć u ziamlankach i budzie hnić i marnieć, jak hnije i marnieje ciapier.**

Wiedaiem, što zamiesta školaŭ i nawučańnia ũ rodnaj mowie znoŭ budzie prychodzić palicyjant sa štykom pad wakno sielanina i kazać: „Idzi, płaci 400.000 mk. Što dnia za toje, što nia chočaš pasyłać syna da polskaj škoły“.

Ja mieŭ zamier skazać uradu i jahonaj sojmawaj bolšašci šmat niapryjemnych rečaŭ, ale čas maju abmieŭhawany, dziela hetaha prymušany skaracić swaju mowu...

My damahajemsia spynieńnia katawańnia praz palicyju biełaruskaha narodu. Damahajemsia nieadkladnaj rehistracyi inwalidaŭ, achwiaroaŭ hetaha teroru i wydaćy im dziarŭaŭnych emeryturaŭ (pensijaŭ), bo dziarŭawa niasie adkaznašć za hetkuju dziejnašć swaich uradoŭcaŭ. Damahajemsia, kab zmusić komisiju da daznańnia ab naduŭŭčiaciach administracyi na Uschodnich Kresach, kab raspačała pracu na miascach. Uŭo hod, jak wybrana hetaja komisija, a jana dasiul ni dzie nia wyjaŭdŭała. Ja kateharyčna pratestuju prociŭ taho, kab staršynia hetaj komisii, pasoł Tuhut braŭ lekcyi italjanskaha fašyzmu (endecyi) ad Musolini tady, kali naš narod topicca ũwa ŭłasnej krywi.

Ale na ũsio jošć kaniec. Prydzie kaniec i ciarpliwašci biełaruskaha narodu. Z poŭnaj šwiadomašciu adkaznašć za ũsio hetaje składam na polskaje hramadzianstwa i polski ũrad.

Woš-ŭa, kali stasujecca palityčnaje prastupieńnie adnosna biełaruskaha narodu, dyk my nia moŭam uchwalać hetamu ũradu kredyty i budziem hałasawac prociŭ budŭetu.



Z Biełaruskaj wioski.

Nowy Pahost, Dzisnienskaha paw. Daŭno ja chacieŭ napisac u „Krynicy“ ab swajej staroncy, ale čakaŭ, kab čym dobrym padzialicca z čytačami „Krynicy“. Ale nie dačakaŭsia ničoha paciešnaha, dyk budu pisać ab tym, što jošć.

Naša parachwija Pahoskaja naahuł biełaruskaja. Sialanie ũ nas ciomnyja, bo hazet čytajuć mała. „Krynicy“ atrymliwajem nikulki štuk. Kniŭzak biełaruskich čytajuć mała. Škoły biełaruskaj nia majem, a dziaciej pasyłam u polskuju škołu, dzie niejaka słaba ich wučac.

Suświetnaja wajna papsuła ludziej zusim. Pierad wajnoj, pomniu, našy sialanie byli lepšyja. Maładyja sialanie parabilisia hultai: cely tydzień rabotu swaju robjac, jak na pryhonie, a jak pryjdzieć niadziela, dyk mnohija cely dzień sabraŭšysia prawiaduć na pustoj mowie. A uŭo jak pryjdzie sierada, kirmaš, to koŭny achwotna idzie, bo tam moŭa pryjdziecca wypić. U nas u Pahošcie wodki chapaje; jošć dŭwie restauracyi, nu i u koŭnaha ŭyda jošć hetaj hary.

Praz hultajstwa i pjanstwa bywajuć niedastatki, a z hetaha swarki.

Ci nia lepiej było-b, kab našy sialanie pierastali wodku pić, a začali pilna pracawać kala swajej chudoby, stali-b lepšymi, wypisali-b „Krynicy“ i kniżku jakuju i pačytali-b u wolnym časie?!

Tolki takim paradkam mahlib paprawicca i zrabieć što dohraje na karyść swajho biełaruskaha narodu.

H. Kłakoŭski.

Wojstama, Świancianskaha paw. Naša hmina na pałowu zniščana wajnoj, dy tak zniščana, što jak heta pišacca ũ starých knihach „ni astałosia kamienia na kamieni“. I praŭda — ũ toj bok pad front nia było paru let tamu nijakaj budyniny, ũsio spalili, adstupajućy niemcy. Adstupali jany tahdy, kali zarwalisia za ruskimi sałdatami aŭ pad Maładečnu, tam trochi dastali pa baku i adstupili na ũzhorki, što ciahnucca ad Smarhoń na Martyški, Spiahlicu, Swinku aŭ da Wišnjewa i dalej jašče i tam umacawalisia. Chitry niemiec: sam sieŭ na ũzhorkach, a ruskaha ũpchnuŭ u bałota i prasiadzieŭ jon niebarak try hady ũ bałoci, časam pa kaleni ũ wadzie, abo ũ hrazi. Tolki ruski sałdat moh wyciarpieć takuju niadolu „dla cara i aciečestwa“, ale ũreści i toj nia wyciarpieŭ i zrabieŭ rewalucyju.

Dyk wot niemcy papalili ũ hetaj pałasie ruskaha frontu ũsie budynki, spalili samaje miastečka Wojstama i dzieła taho ũ nas ciapier takaja biada, što choć ty ũ świet idzi šukać lepšaj doli. A jak na licha jašče skarb polski ciśnieć, aŭ nam duchy zajmaje.

Uŭo ciapier wydumali płacić za „pakoi“. Kali ũ čaławieka chatka, abo ziamlanka nia pieraharodžana, heta budzie „jeden pokój“, a kali na niaščasie čaławiek pieraharadziŭ, to tahdy ũŭo „dwa pakoi“, abo „pokój z kuchnią“ i treba płacić za dwa „pakoi“. Wot tabie i „pakoi“! Nam nikoli i ũwa śnie nia śniłasia, što budziem żyć ũ „pakojach“, dy jašče płacić. Ale ũ Polšcy dawiałosia. Našaha biełarusa zrabili „panam“, pasadzili ũ „pakoi“ i płaci... A kali nia zapłaciš, to zahoniać tudy, kudy Makar cialat nia haniaŭ...

Heta adna biada, ale jość jašče i druhaja. Pryšli piapiery płacić „pažarnyja“. I heta mus, bo iznoŭ kali nie zapłaciš hetaj niaščasnej „štrachoŭki pad prymusam“, to taksama budzie kiepska. I što tut rabić? Bo kab my widzieli jakuju karyść z hetaj štrachoŭki, to ũsiaki z wialikaj achwotaj paniosby pašledni miljon, kab zaštrachawać siabie ad niaščasćia. Ale jano saŭsim nia tak. Bo kali čaławiek zharyć, to pryšluć jakich 30 milj., a kali treba im płacić, to pryšluć „nakaz płatničy“ na jakiah 70 milj. ũ **adzin hod**. Wot tabie i wyjhryš! Dyk na što nam hetaki „interas“? U nas adzin pahareły čaławiek saŭsim adkazaŭsia jechać u Świanciany pa hrošy, bo — nie apłacicca daroha!

I jakaja heta haława wydumała takuju štuku? U nas kaŭc, što heta pany wyhnanyja z Rasiei i Litwy sabralisia i nia majućy čaho rabić, załażyli niejka-je „Tawarystwa Ubezpieczeń Wzajemnych“ i dušać narod. U nas pa wioskach tałkujuc tak, što heta słowa „Ubezpieczeń Wzajemnych“ abaznačaje, što pany ũ hetym Tawarystwi sami siabie abiaspiačajuć, a nie narod i dzieła taho nichto z wiaskowych nia choča płacić hrošy.

Stary Dzied.



Hutarki ab haspadarcy.

Jak sieić i wyrablać lon.

(Hl. Nr 8 „Krynicy“).

II.

Prošły raz my hawaryli, na jakoj ziamli treba sieić lon, jak jaho sieić i jakoje sianieŭnie budzie najlepšaje — ciapier pahaworym ab tym, **jak i kali pałoć i rwać lon**.

Pałoć lon treba tahdy, kali trawa ũŭo dobra padraście, tak što možna jaje ũziać palcami i wyrwać z koraniem. Chadzić pa loni treba bosaju nahoju i stupać pad wieciar: tahdy z wietram lonu lahčej ustać i aprawicca.

Kali ũŭo listki zdołu pačynajuć žaŭcieć, a taksama i hałoŭki robiacca ŭoŭtymi, heta znak, što pryšla para **rwać lon**. Rwać treba ũ dzień pahodny biez rasy i syraści i staracca, kab składać jaho roŭnieŭka, Pa niekatarych staronach zaraz-ža na poli adrezwajuć kasoju hałoŭki, pašla hałoŭki wiejuć, kab addziałić ad ich usiakuju brydu, i tahdy małociać, a lon wiaŭc ũ snapki. U nas naahuŭ inšym sposabam heta robiac. Parwaŭšy lon, wiaŭc jaho u snapki i sušać abo na poli, abo pad strachoj. Kali ũŭo lon wysachnie, tahdy baby jaho „małociać“ pramikami, abo jakimi kijami. Pašla ũŭo wiaŭc ũ kuli i wiaŭc słać.

Tut treba zamiecić, što niedašpieły lon dajec lepšaje wałakno, a pierašpieły dajec lepšaje ziernie. Sušyc lonu nia možna razasłaŭšy na ziamli, bo ad rasy wałakno i sianieŭnie psujecca, a najlepš pawiešać jaho, pawiazanaha ũ snapki, na ŭerdkach. Snapki nie pawinny być wialikimi, bo wialikija lišnie trymajuc syraść.

U nas najbołš lon ścielać, ale ũsiaki wiedaje, što jaho možna i maćyć.

Dyk jak jaho maćyć?

Kali ũŭo lon abmałočany i pawiazany ũ snapki (da mačeŭnia lon pawinien być pawiazany ũ snapki da 6 calaŭ u taŭščyniu), treba wybrać miejsca, dzie jaho maćyć. Hetaje mtejsca nia moŭa być blizka chławoŭ abo chaty, bo taja wada, dzie maćyusia lon, nadta škodzić i żywioli i ludziam. Tak sama nia moŭa być raka abo woziera, bo ad lonu dochnie ryba, ale najlepš budzie jakaja sadŭałka, ũ katoraj niama irŭy. Pad lon treba padasłać biarozawaha halla i na im ũŭo kłaści lon, dy tak, kab wierchnija kancy išli ũ siaredzinu, a kareŭni znadworku. Wiarški snapkoŭ treba, kab zachadzili adzin na druhi—tahdy jany lepš trymajucca i ni razpaŭzajucca. Kali ũŭo lon ułożany, treba jaho prycisnuć kamieŭniami abo karčami (tolki ni alchowymi abo dubowymi, bo jany farbujuć).

Kali wada nie chałodnaja, to ũŭo pa čatyroch dniach možna prabawać lon. A probujecca woš jak. Wyciahwajecca niekalki bylinak z wady i abkrućwajecca nawakoł palca: kali bylinka łomicca i wałakno adstaje — heta znak, što lon ũŭo wymak, a kali nie adstaje, to treba pakinuć jaho bolej moknuć. Chałodnaj pahodaj i u chałodnaj wadzie lon časam moknieć da 7-9 dzion, aleŭ zaŭsiody lepš jak lon nie damoknie, čym pieramoknie.

Wyniaüşy z wady, lon **treba jašče pasłać** roŭnienka i cienka pa ziamli, kab jon wyležaŭsia. A **kali jaho padnimać**, možna paznać tolki pa probi. Treba uziac horstačku lonu i pacierci jaho ŭ rukach: kali kastro lohka adstaje ad wałakna — heta znak, što lon wyležaŭsia i tahdy jaho padnimajuć, stawiać kala płotu abo źerdziaŭ, kab jon wysach.

Maćyć lon treba wiedać jak. Bo heta nia łapać što ŭziaŭ, ukinuŭ ŭ wadu i niachaj moknieć. Nie, tut treba dobra dahledzić, bo lon pieramočany abo prależały daje wałakno słaboje, niamocnaje; a nie damočany, abo nie dależały trudna zmiać i šmat jaho idzie ŭ hłum s kastroj.

Dobryja haspadyni pasłaüşy lon što dwa abo try dni waročajuć jaho na druhi bok i pilnujucca, kab pry mokraj pahodzi lažaŭ nia bolejš 8 dzion, a pry suchoj nia bolejš 12 dzion.

Dahetul my hawaryli, jak maćyć lon, ale nia ŭsiudy jość wada i nia ŭsiudy mohuć maćyć, a najbolejš adrazu ścielać na poli, abo na sienažaciach.

Dyk jak i dzie jaho słać?

Ścielać najbolejš pa nizkich i syrych miascoch. Taksama jak i močany treba jaho waročać na drugi bok, paśla prasuŭć na wietry. Taki lon lepšy za močany, bo daje miahčejšaje wałakno i možna jaho lepš spraści. Kali para jaho zbirać, paznajuć tak sama jak i močany: horstačku lonu truć ŭ rukach. Kali kastro adstaje — znaćyć lon hatoŭ. Naahul treba wiedać, što pry ciopłaj i mokraj pahodzi lon pawinien lažać 3-4 tydni, a pry suchoj i chałodnaj da 6-7 tydniaŭ.

Haspadar.

(Dalej budzie).



SA ŚWIETU.

Witos „dobra“ radzić. Adzin **Polšča.** waršaŭski hazetčyk pytaŭsia ŭ Witas, što Polščy treba rabić na biełaruskaukraińska-litoŭskich ziemiach, kab Polščy dobra było. Na heta jamu Witas adkazaŭ: „...Treba na Kresach Uschodnich uzmacawać polskaść, sadziać tam polskich sialan“... Jak bačam Witas štoraz „mudrej“ hawora. Jon špiarša stajaŭ za asadnikaŭ wajskowych, a ciapier užo radzić nasyłać da nas asadaikaŭ cywilnych, polskich sialan. Nu, pabačam, da čaho dawia dzie heta rada!

Dumajuć ab narodnych mienšaściach. Niadaŭ na palityčny kamitet Rady Ministraŭ daručyŭ Mikłašeŭskamu Ministru Aświety apracawać školnuju prahramu polskaj aświetnaj palityki adnosna da narodnych mienšaściaŭ. Nia majem nadziei, kab hety ministr što dobrejše wydumaŭ.

Usio pradajuć Bielawieskuju pušču. Niadaŭna polskija hazety pisali, što polski ŭrad padpisoŭ umowu z anhielskimi buržujami ŭ sprawie wyrubańnia le-

su ŭ Bielawieskaj puščy. Hetak źnikajuć našy lasočki, dajućy dachod polskamu skarbu, a što hety skarb dajeć nam?

Litwa.

Litoŭskaje narodnaje ŭwiata. Na niadaŭniašnim pasiedzańni Rady Litoŭskich Ministraŭ pryniaty prajekt ab narodnych ŭwiatočnych dniach. Pawodle hetaha prajektu litoŭskaje narodnaje ŭwiata prypadaje 16 lutaha i 15 maja.

Biełarusy kratajucca. Polskija wilenskija hazety pisali, što 6 krasawika ŭ Koŭni adbyŭsia schod biełaruskich dziejačoŭ. Na hetym schodzie abhawarawali sprawu arhanizacyi Lihi abarony prawoŭ biełaruskaha narodu.

Rasieja.

Rasieja da wajny hatowa. Zinoŭjeŭ aźnajmiŭ, što bałšawiki nia dumajuć začynać wajny, ale kali-b worahi Rasiei wajnu pačali, to Rasieja na wajnu wajnoj adkaža, bo jana da hetaha pryhatawana.

Trocki waročajecca. Trocki, jaki na niekatory čas byŭ adyšoŭšy ad palityki, ciapier uznoŭ da jaje maje namier wiarnucca.



Z WILNI.

— **Ahułny schod Biełaruskaha Naukowaha Tawarystwa** adbyŭsia 13 krasawika ŭ zali Biełaruskaje Himnazii pad staršynstwam hram. Ant. Trepki.

U sprawadzaćy ŭradu byŭ narysawany abraz dziejnaści T-wa za minuty čas. Hałoŭnaja sprawa — heta sprawa muzeju im. Iwana Łuckiewiča. Byli зробleny wialikija hrašowyja zatraty dzieła remontu i pryspasableńnia pad muzej adpawiednaha pamiaščeńnia ŭ Bazyljanskich muroch. Ale atsutnaść hrošaŭ na witryny i stały nie pazwolila, jak śled, uparadkawać muzej: ahladać možna tolki častku starych tkanin, sabrannie abrazoŭ, arużža, narodnych wyrabaŭ, dy biblia-tek, u jakoj jość niazwyčajna cennyja staryja pisanija i drukawanyja biełaruskija knihi. Sabrańnie manet, hramat i bahaty archiŭ dahetul nia mohuć być pakazany z wyšej skazanych pryčyn. Da taho-ż uparadkawańniu muzeju pieraškadžaje i pahroza ŭłady wykinuć jaho z zajmanaha pamiaščeńnia, ab čym T-wa atrymała ŭžo aficyjalnaje pawiadamleńnie. — Da dziejnaści Bieł. Nawuk. T-wa należyć takža praca nad uстанаuleńniem nawukowaje biełaruskaje terminalohii, prahlad i wydańnie wučebnikaŭ i t. p.

Paśla sprawadzaćy schod najbolejšuju zwiarnuŭ uwahu na toje, jak abchodzić čatyrochsotyja ŭhodki zakładzin u Wilni 1525 h. pieršaj biełaruskaj drukarni Fr. Skarynoj. Hetaj sprawaj zaniacca schod daručyŭ adumysłowaj Komisii. Komisija heta miż inšym pawinna rupicca, kab biełarusy kupili, ci zbudawali ŭ Wilni swoj ułasny dom imiani Skaryny.

U kancy schod zrabiu pierawybyary ũradu i nadzorčaj rady. U skład uradu uwajšli:

A. Łuckiewiç (staršynia),

B. Taraškiewiç (sekretar),

Trepka (skarbnik),

Ks. A. Stankiewiç i S. Rak-Michajłoŭski.

U skład nadzorčaj rady: Ks. prof. Rešaç, Samoŭła i Krasinski.

— **Biełaruskija źjezdy.** Na asnowie pastanowy Biełaruskaha Pasolskaha Klubu 9-IV 1924 h., u bliżejšym časie adbuducca źjezdy pradstaŭnikoŭ biełaruskaha sialanstwa pawietaŭ: 1. Baranawieckaha — 4 maja ũ Baranawičach; 2. Lidzkaha — 4 maja ũ Lidzie i 3. Nawahradzkaha — 22 maja ũ Nawahradku.

Na hetyja źjezdy źjawiacca biełaruskija deputaty i senatary i daduç sprawazdaču ab swajej pracy ũ Sojmie i ũ Senacie.

Koźnaja wioska pawinna prysłać na źjezd swaich pradstaŭnikoŭ — ad wialikich wiosak pa 2, ad mienšych pa 1. Miastečki pa 3—4 i bolš.

Ab pamiaščeŭni, u jakim adbuducca źjezdy ũ koźnym z pamianionych haradoŭ, budzie abwieščana asobna.

— **Ahulny Schod Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ũ Wilni.** 16-ha hetaha krasawika adbyŭsia Ahulny Schod Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ũ Wilni. Schod horača prywitaŭ pašla B. Taraškiewiça za jaho šmielyja wystupleŭni ũ Sojmie ũ abaronie prawoŭ biełaruskaha pracoŭnaha narodu, nia hledziačy na dzikija hwałty endeckich pasłoŭ u Sojmie.

Dalej schod pierajšoŭ da pierawybaraŭ Prezydumu. Staršynioju adnahałosna wybrany pasoł B. Taraškiewiç; dalej bolšaściu hałasoŭ wybrany try siabry prezyduma: wice-staršynia A. Łuckiewiç, skarbnik pasoł Symon Rak-Michajłoŭski i sekretar Jaz. Łahinowiç.

— **Zakryćcie „Hołas Biełarusa“.** Biełaruskaja hazeta „Hołas Biełarusa“ ũładaj zakryta.



Czytajcie „KRYNICU“.

Naša Pošta.

Staromu Dziedu: Za prysłanaje dziakujem. Drukujem.

Swajmu: Atrymali. Wykarystajem. Dziakujem.

H. Kłakoŭskamu ũ Pahości: Prysłanaje drukujem. Prosim čašćiej pisać da nas.

Staromu Ułasu ũ Sužanach. Apošnija wašy wieršy my atrymali. Usie Wašy wieršy daŭniejšyja znachodziacca ũ nas. Pakrysie karystajem.

W. Dubickamu ũ Hulbinie: 1.300.000 m. na „Krynica“ atrymali. Hazetu Wam pasyłam zaŭsiody. Ci Wy jaje atrymliwajecie?

K. Lisoŭskamu ũ Wařawie. Na „Krynica“ ad Was my atrymali 7.650.000 m., za što dziakujem.

P. Kuryłowiçu: 1.500.000 m. atrymali. Dziakujem.

Ihnatu Miatle ũ Kuchcincach: Dla Was wypisana „Krynica“. Pawiadamiecie nas, ci Wy jaje atrymliwajecie?

P. Dulincu ũ Kazłoŭščynie: Wam „Krynica“ pasyłajecca akuratna. Widać niechta jaje zdymaje z pošty i Wam nie daje, abo nie dajuć na poście. Kali što ab hetym dawiedajeciesia, dajcie znać nam!

K. Hryniu ũ Parečcy: Spaŭniajučy Wašu prośbu, „Krynica“ Wam pasyłam. Sami čytajcie i druhim dawajcie.

W. Jankoŭskamu ũ Nowaj Wišnioŭcy: Pasyłam wam našu rodnuju hazetu „Krynica“. Sami čytajcie i druhim dawajcie.

B. Sialanskamu: Wašu pisulku atrymali. Skarystajem.

Z. Brazewiçu ũ Hiejoŭcy: 1.500.000 m. atrymali. „Krynica“ pasyłam.

Ks. Č.: Dla J. Dasiukiewiça „Krynica“ pasyłam. Adnak padany Wami adres niawyrasny. Napišycie nam jaho išče raz i susim wyrazna.

Kłučanowiçu ũ Pinsku: Wieršy wašy atrymali. Pastarajemsia wykarystać.

Ad Redakcyi.

U Nr. 8 „KRYNICY“ ũ zahałoŭku praz niedahlad zamiest **Krasawika nadrukawana Traŭnia.**

U tym-ža Nr. „KRYNICY“ ũ staćci: „Biełaruskaja mowa ũ škołach Biełarusi“ i t. d. pašla **XVI** i pawinna być: **pačatku.**

Redakcyja za hetyja pamyłki swaich čytačoŭ duža pieraprašaje.